Wychodzi raz w tygodniu. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XX. Kraków 22-go grudnia 1937 Numer 45.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEN KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu

Abonament	kwartalny	4 zł
"	półroczny	8 zł
"	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 40. Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Składanie zeznań do obliczenia skomulowanego podatku dochodowego

Wiele osób nie złożyło władzom skarbowym zeznań do obliczenia różnicy podatku dochodowego od łącznych wynagrodzeń (do t. zw. kumulacji) sądząc, że obowiązek składania takich obliczeń ciąży jedynie na osobach, otrzymujących wynagrodzenie od różnych służbodawców. Jest to pogląd błędny, gdyż zgodnie z art. 45 ustawy o podatku dochodowym, poczynając od roku 1936 do składania obliczeń różnicy, obowiązane są także osoby zatrudnione u jednego służbodawcy, jeżeli tylko otrzymują one dwa lub więcej wynagrodzeń periodycznych (np. obok stałej pensji miesięcznej — co kwartalnie prowizję od dokonanego obrotu), bądź też jeżeli obok wynagrodzenia periodycznego otrzymały wynagrodzenie jednorazowe, jak np. gratyfikację, zapomogę, bilansowe itp., jeżeli tylko łączna kwota wszystkich wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku, a więc zarówno periodycznych jak i jednorazowych przekroczyła 4.800 zł., a potrącony przez służbodawcę przy wypłacie wynagrodzenia podatek nie daje w sumie kwoty podatku, jaka się należy według skali art. 43 ustawy o państwowym podatku dochodowym od łącznej kwoty pobranych wynagrodzeń.

A zatem każdy, kto będąc zatrudniony nawet u jednego służbodawcy otrzymał w ciągu roku — 1935 lub 1936 periodycznego także wynagrodzenie jednorazowe, a łączna kwota wszystkich wynagrodzeń przekroczyła 4.800 zł., potrącony zaś przez służbodawcę podatek nie osiągnął w sumie kwoty, jaka się należy od łącznej sumy wszystkich wynagrodzeń, obowiązany był złożyć do dnia 15 kwietnia 1936 r., bądź też 1937 r. urzędowi skarbowemu, właściwemu według swego miejsca zamieszkania, obliczenie różnicy i wpłacić tę różnicę w dwuch równych ratach, pierwszą do dnia 15 kwietnia, drugą do dnia 15 października.

Na przykład buchalter pewnej firmy otrzymał w 1936 r. stalej pensji po 600 złotych miesięcznie, a ponadto po sporządzeniu bilansu za 1935 wypłaciła mu ta firma tytułem bilansowego 1.500 złotych. Przy wypłacie miesięcznej pensji firma potrącała mu i wypłacała do kasy skarbowej tytułem podatku dochodowego po 40,00 zł. miesięcznie (6,8 proc. miesięcznie pensji), czyli za rok 489,60 zł. Przy wypłacie jednorazowego wynagrodzenia potrącono i wpłacono tytułem podatku kwotę 117 złotych (7,8 proc. od 1.500 zł.). Razem zatem tytułem podatku potrącono i wpłacono 606,60 zł. Ponieważ łączna suma otrzymanego w ciągu 1936 roku przez danego pracownika wynagrodzenia wynosiła 8.700 zł., a od tej kwoty na podstawie skali art. 43 ustawy, należny podatek wynosił 678.60 zł. (7,8 proc. od kwoty 8.700 zł.), tj. o 72 zł. więcej niż potrącono i wpłacono do kasy skarbowej w dwuch ratach, a mianowicie 15 kwietnia i 15 października.

Obowiązek składania obliczeń ciąży nie na służbodawcach, lecz na otrzymujących wynagrodzenia pracownikach.

Pracownicy otrzymujący wynagrodzenia od różnych służbodawców, zwolnieni są od obowiązku składania obliczeń jedynie wówczas, gdy kwota łączna wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku od wszystkich służbodawców nie przekroczyła 1.500 zł., tj. gdy nie podlega podatkowi dochodowemu.

Ostatnio władze skarbowe przystąpiły do sprawdzania, czy wszyscy obowiązani do składania obliczeń do kumulacji wypełnili swój obowiązek. ...t

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XX. Kraków, dnia 22 grudnia 1937 Nr. 45.

O najbliższych zadaniach kupca

Wywiad z Prezesem Centrali Związku Kupców A. Gepnerem udzielony Redakcji „Przeglądu Handlowego".

Rozmowę z p. prezesem A. Gepnerem n. t. najbliższych zadań kupca ujęliśmy następująco:

W czasach ostatnich obserwujemy na świecie wyraźny nawrót myśli ekonomicznej do zasad i haseł liberalizmu gospodarczego. Powiedziałem do „haseł" i „zasad", bowiem w praktyce życia gospodarka znajduje się nadal w okowach gospodarki kierowanej.

Głosy o konieczności powrotu do liberalizmu gospodarczego rozlegają się b. silnie i u nas w Polsce. Nie będę jednak mówił o stosowaniu u nas ogólnych zasad liberalizmu gospodarczego, którym słusznie hołduje kupiectwo i które zawsze słusznie wyznawał „Przegląd Handlowy" w ciągu 15-tu lat swego istnienia.

W tej chwili chodzi mi o coś innego. Chodzi mianowicie o to, że liberalizm gospodarczy, którego najogólniejszym i najbardziej zasadniczym sensem jest swoboda i wolność kupna i sprzedaży, został u nas zahamowany w całkowicie odrębny, swoisty i nigdzie nie spotykany sposób. Oto wolność gospodarcza została u nas zachwiana przez zwykłe akty fizycznego gwałtu. Nabywca, konsument traci swobodę wybierania od sprzedawcy, u którego chciałby nabyć towar, i zostaje w drodze przemocy fizycznej zmuszony do nabywania u pewnej grupy kupców. Jaka w tych warunkach wytwarza się sytuacja?

Kupcy ubiegają się o odbiorcę w drodze konkurencji. Jeżeli nabywcę zmusza się do nabywania tu, a nie gdzie indziej, to konkurencja, stanowiąca dźwignię handlu, przestaje działać. Rezultat jest ten, że konkurencja ustępuje miejsca zwykłemu wydzieraniu sobie handlu.

Energia, inicjatywa, moment celowego ryzyka, pracowitość coraz bardziej przestają odgrywać rolę decydującą, ich miejsce zajęła wzajemna szarpanina, w procesie której nie tylko niszczeją i wyczerpują się siły tych, którzy w walce tej biorą udział, ale również — i to może najważniejsze — wypacza się sam handel i zatraca się jego istota. Z rzeczy wydzieranej lecą strzępy, wydzierany handel — upada.

Po tych kilku ogólnych uwagach n. t. samego handlu, pragnę przejść do środków i metod, które, moim zdaniem, mogą, choćby tylko częściowo, zneutralizować działanie niszczących handel sił. Za środki najważniejsze które mogą uchronić handel w ogóle, a handel żydowski w szczególności przed upadkiem, uważam: 1) powołanie do życia licznej, zdyscyplinowanej i zwartej organizacji kupieckiej, 2) uruchomienie taniego, zdrowego kredytu, 3) podniesienie i rozwój kształcenia kupieckiego.

Każde z tych zadań omówię w krótkich słowach kolejno, zwracając jednakże z góry uwagę, że zarówno uru-

chomienie kredytów, jak i podniesienie kulturalnego poziomu kupiectwa, uzależnione są w pierwszym rzędzie od powstania sprężystej organizacji kupieckiej.

Trudności, na jakie natrafia powstanie wśród kupiectwa żydowskiego silnej rganizacji, tłomaczy się najczęściej faktem silnego indywidualizmu kupców żydowskich, wywołanego samym faktem zajmowania się handlem. Sądzę jednak, że działają tutaj również w dużym stopniu przyczyny natury historycznej, a mianowicie to, że Żydzi w toku dziejów nie przechodzili pańszczyzny oraz nie służyli w wojsku. Ani rygor i dyscyplina wojskowa, ani też pańszczyźniane posłuszeństwo — nie były udziałem naszych ojców. Przesunąwszy się w historii niejako obok pańszczyzny i służby wojskowej, nie wyrobiliśmy w sobie silnego poczucia hierarchii, posłuszeństwa i rygoru.

Jeżeli o tym mówię, to przede wszystkim w tym celu, abyśmy zrozumieli braki i wady, które posiadamy, aby świadomość tych błędów i braków wywołała w nas zdecydowaną wolę w kierunku ich naprawienia i abyśmy, uniknąwszy lekcyj, których zaoszczędziła nam historia, w pełni wyciągnęli wnioski z lekcyj, które daje nam obecna rzeczywistość. I jeszcze jeden wniosek historyczny.

Droga życia naszych dziadów i pradziadów nigdy nie była usłana różami. Zawsze lub prawie zawsze znajdowaliśmy się w warunkach bez porównania gorszych od społeczeństw, wśród których przyszło nam żyć. Tęgie ciosy, których nie szczędziła nam historia, miały jednak i swoje dodatnie rezultaty.

Chcąc się utrzymać na powierzchni życia, chcąc przezwyciężyć stawiane nam przeszkody, musieliśmy zawsze być o wiele od innych pracowitsi, musieliśmy zawsze więcej niż inni widzieć i wiedzeć. Kształciliśmy więc nasze umysły i uczyli się wytrwale pracować — to największe walory, jakie wyrobiła w nas historia.

Drugim rezultatem naszych dziejów — to zrozumienie dla nieszczęścia i tragedii bliźnich. Żyjąc sami w biedzie, nauczyliśmy się rozumieć biedę innych. Dlatego też społeczeństwo żydowskie jest może społeczeństwem najbardziej wrażliwym na niedolę społeczną, może najbardziej ofiarnym na cele charytatywne. Uważam dokładne zdanie sobie sprawy z naszych plusów i minusów za rzecz pierwszorzędnej wagi. Posiadając stosunkowo duże uświadomienie ogólno społeczne, brak nam jednak w dużym stopniu uświadomienia zawodowego.

Świadomość zawodowa, świadomość, że kupiectwo posiada szereg interesów wspólnych, które jedynie w drodze skoordynowanego wysiłku wszystkich mogą być zrealizowane, winna przeniknąć nie tylko kupiectwo, ale i całe społeczeństwo żydowskie. Upowszechnienie się tej świadomości będzie równoznaczne z upowszechnieniem się organizacyj kupieckich, ze wzrostem jej wpływów i znaczenia i tu przechodzę do zagadnienia kredytu.

Cenię, i to wysoko cenię ofiarność i pomoc naszych braci z zagranicy. W pełni również rozumiem rolę i znaczenie takich instytucyj, jak „Joint" i „Ort". Pragnę jednakże podkreślić z naciskiem, że akcje te noszą charakter charytatywny i są niewystarczające.

Zarówno nasza godność, jak i nasz interes przemawiają za tym, abyśmy pod względem kredytowej pomocy dla kupiectwa zbudowali coś sami. Zamiast „otrzymywać", moglibyśmy wiedy rozmawiać, jak równi z równymi, i pożyczać. — Zamiast stosunku charytatywnego mielibyśmy wówczas normalny stosunek naturalnej pomocy gospodarczej.

Podstawę, na której możnaby oprzeć nasze w tym kierunku prace, już posiadamy. Jest nią Żydowska Pomoc Gospodarcza i Centrala Kredytowa. Od nas samych tylko zależy, czy staną się one instytucjami żywotnymi, czy też skazane będą na żywot suchotniczy.

Jest obowiązkiem każdego kupca żydowskiego, aby przejąwszy się głęboko ideą samopomocy gospodarczej, poparł te instytucje wszelkimi rozporządzalnymi środkami.

Trzecie najbliższe nam hasło, jak już pisałem — to rozwój oświaty kupieckiej. Nie chcąc otwierać otwartych drzwi — nie będę mówił o jej znaczeniu. Pragnę tylko zaznaczyć, że w zrozumieniu tego hasła Centrala Związku Kupców wespół z Centralą Detalicznych i Drobnych Kup-

ców oraz z Towarzystwem Żydowskiej Szkoły Handlowej we Lwowie, na Zjeździe, odbytym w lipcu r. b., powołała do życia Towarzystwo Popierania i Krzewienia Oświaty Kupieckiej wśród Żydów. I na tym więc terenie posunęliśmy się o krok naprzód.

Mamy szkielet, w który jednak trzeba tchnąć ducha. Wierzę, że i pod tym względem kupiectwo żydowskie nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

Reasumując wszystko, co powiedziałem, ujmę całość w jednym zdaniu: Nadzieje kupiectwa żydowskiego leżą w wielkiej i zwartej organizacji, która zdoła zrealizować zagadnienie kredytu i oświaty kupieckiej.

Karty rejestracyjne zamiast świadectw przemysłowych

Ile wyniosą ceny kart rejestracyjnych.

Kilkakrotne zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym od r. 1925 dotyczyły prawie wyłącznie stawek podatkowych, natomiast nie obejmowały zagadnienia świadectw przemysłowych, których konstrukcja oparta na ustawodawstwie rosyjskim z przed 40-tu lat, nie odpowiada zupełnie potrzebom życia gospodarczego Polski.

Świadectwa przemysłowe stały się hamulcami przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, nie pozwalając na ich rozwój ze względu na znaczne różnice ceny poszczególnych kategorii, wysokość których jest uzależniona od różnych cech zewnętrznych, jak rodzaj handlu (hurtowy, detaliczny, drobny) towarów (wytworniejszych, poszczególnymi artykułami) ilość pokojów zajmowanych przez przedsiębiorstwo, składów, pracowników, wysokość obrotów itp.

Taryfa klasyfikująca przedsiębiorstwa pod względem właściwości wymaganego świadectwa, a rozszerzona okólnikami Ministra Skarbu w sprawie ulg, wyszczególnia ok. 230 rodzajów różnych przedsiębiorstw. Taka ilość różnych kryteriów zaciemniała treść przepisów ustawy i utrudniała poznanie jej, władzom skarbowym i sądom przysparzała moc roboty, a płatnikom moc kłopotów. Ministerstwo Skarbu zdecydowało się zerwać z dotychczasową procedurą, znieść system świadectw przemysłowych, na ich miejsce wprowadzić karty rejestracyjne, przy czym należności te nie pokryłyby dotychczasowych sum płynących z dodatków do świadectw na rzecz samorządu terytorialnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego i wprowadzić oddzielny podatek obrotowy.

Dla wyrównania wpływów skarbowych zmniejszonych na skutek zniesienia świadectw przemysłowych, projektuje się podwyższenie niektórych stawek podatkowych i cofnięcie ulg w postaci zwolnienia od podatku obrotowego tranzakcji zbożem, ziemiopłodami, mąką i otrębami, dokonanych na giełdach zbożowo - towarowych.

Podwyższenie stawek zostałoby dokonane przez cofnięcie przewidzianej w ustawie o podatku przemysłowym zniżki stawek o 0.1% od r. 1939 oraz podwyżkę niektórych stawek o dalsze 0,1%, mianowicie przy wprowadzeniu ksiąg dla przedsiębiorstw handlowych z dotychczasowej wysokości 1,2% na 1,3%, dla przedsiębiorstw przemysłowych — z 1,9% na 2%, dla przedsiębiorstw bankowych — z 1,7% na 1,8%, a dla

przedsiębiorstw ekspedycyjnych i przewozowych — z 2,5% na 2,6%. Pozostałe stawki mają obowiązywać bez zmiany.

W zamian za cofnięcie ulgi w stosunku do tranzakcji giełdowych zbożami i ziemiopłodami projektuje się wprowadzenie stawki podatkowej w wysokości 1X dla obrotów zbożami i ziemiopłodami, udowodnionych księgami handlowymi oraz zastosowanie stawki 1,5% do obrotów osiągniętych przez młyny ze sprzedaży mąki i otrąb.

Projekt przewiduje rozszerzenie dotychczasowych zwolnień od podatku rolnictwa oraz zwolnienie od podatku t. zw. eksportu pośredniego, tj. dokonywanego nie tylko na rachunek własny przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, ale również za pośrednictwem firm eksportowych. Dotychczas przedsiębiorstwa eksportujące za pośrednictwem firm eksportowych podlegały podatkowi, a zwolnieniu podlegały wyłącznie firmy eksportujące.

Dotychczasowe dodatki do świadectw przemysłowych na rzecz związków samorządu terytorialnego, izb przemysłowo - handlowych, rzemieślniczych oraz szkół zawodowych, — byłyby pobierane w postaci opłat rejestracyjnych na podstawie odrębnej ustawy przez związki samorządu terytorialnego. Obowiązkowi wykupienia karty rejestracyjnej podlegałoby każde oddzielne przedsiębiorstwo oraz wolne zawody, nie wykupujące dotychczas świadectw przemysłowych.

Wysokość ceny kart rejestracyjnych jest uzależniona od wielkości przedsiębiorstwa. Kupcy rejestrowani od prowadzonych zakładów handlowych płaciliby zł. 250, a od przedsiębiorstw przemysłowych — zł. 300. Pozostałe przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe, spółdzielnie oraz wszelkie zajęcia opłacałyby zł. 7 do 150, zależnie od miejscowości, na terenie której działają.

Miejscowości te są podzielone na cztery klasy, obejmujące Warszawę, 13 większych miast, gminy miejskie i wiejskie.

Kontrolę przedsiębiorstw oraz stosowanie sankcji karnych za niewykupienie karty rejestracyjnej lub wykupienie niewłaściwej, przeprowadzałyby związki samorządu terytorialnego.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego" oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki na nowy sezon do kina „Wanda" w Adm. „Przegl. Kupieckiego".

Normy i stawki świadczeń na rzecz Pomocy Zimowej bezrobotnym

obowiązujące na terenie Miasta Krakowa, uchwalone przez Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy bezrobotnym w Krakowie w dniu 24. listopada 1937 r.

A. Świadczenia od handlu.

Przedsiębiorstwa handlowe, wykupujące świadectwa przemysłowe kat. I i II — opłacają świadczenia obliczone wg. 1‰ od obrotu z r. 1936 (nowopowstałe — z roku 1937), podczas gdy przedsiębiorstwa handlowe kat. II b., III i IV ponoszą świadczenia odpowiadające kategorii wykupionego świadectwa przemysłowego wg. następujących norm:

kat. II b.	35 zł.
„ III	25 „
„ IV	5 „

B. Świadczenia od przemysłu i rzemiosła.

Przedsiębiorstwa przemysłowe opłacają świadczenia obliczone od obrotu z r. 1936 (nowopowstałe — z roku 1937) w wysokości od 1 — 3‰ w ramach uzgodnionych z Wojewódzkim Komitetem uchwał Związku Przemysłowców w Krakowie.

Przedsiębiorstwa rzemieślnicze opłacają świadczenia obliczone od obrotu z roku 1936 (nowopowstałe — z roku 1937) w wysokości 1 ‰.

C. Świadczenia od dochodu niefundowanego.

Osoby pozostające w stosunku służbowym lub najmu pracy (funkcjonariusze publiczni, pracownicy umysłowi, prywatni oraz pracownicy fizyczni) — opłacają świadczenia za pośrednictwem swych pracodawców przez przeciąg 5 miesięcy od poborów netto (tj. po potrąceniu podatku dochodowego i ewent. podatku specjalnego) wg. następujących norm:

od miesięcznego dochodu do zł.	160	0.20 zł.
„ „ „ od „	161—300 . .	¼%
„ „ „ „ „	301—600 . .	½%
„ „ „ „ „	601—800 . .	1%
„ „ „ „ „	801—1.200 . .	1½%
„ „ „ „ „	1.201—2.500 . .	2%
„ „ „ „ „	2.501—wzwyż . .	4%

Przy pracownikach fizycznych otrzymujących wypłatę tygodniową lub dwutygodniową — należy dokonywać odpowiednich potrąceń przy każdorazowej wypłacie, potrącone sumy wykazywać i odprowadzić co miesiąc.

Emeryci świadczą wg. podanych wyżej norm za pośrednictwem właściwych Izb Skarbowych lub zakładów, banków, instytucyj publicznych i przedsiębiorstw wypłacających emerytury.

D. Świadczenia od dochodu fundowanego.

Osoby wykonujące wolne zawody (lekarze, adwokaci i t. p.) właściciele nieruchomości, kapitaliści itp. a więc osoby opłacające podatek dochodowy — uiszczają miesięczne świadczenia od 1/12 części dochodu za rok 1936, umniejszonego o przypadający od tego dochodu podatek dochodowy wraz z opłatami na ubezpieczenie społeczne, wg. następującej skali.

od 161 — 300 zł.	½%
„ 301 — 400 „	¾%
„ 401 — 600 „	1%
„ 601 — 1000 „	2%
„ 1001 — 2000 „	2½%
„ 2001 — 3000 „	4%
„ 3001 — 5000 „	5%
„ 5001 — wzwyż	6%



Od ogólnego dochodu mogą osoby fizyczne, będące właścicielami przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i rękodzielniczych potrącić również dochód z przedsiębiorstwa od którego świadczą na pomoc zimową, wedle A. wzgl. B. niniejszych norm.

E. Świadczenia od lokali.

Posiadacze lokali mieszkalnych świadczą miesięcznie: (Za izbę uważa się tak pokój mieszkalny, jak i kuchnię):

od lokali	2-izbowych	po	0·25 zł.	od izby
„ „	3 „	„	0·50 „	„ „
„ „	4 „	„	1·00 „	„ „
„ „	5 „	„	1·50 „	„ „
„ „	6 i wyżej	„	2·00 „	„ „

Od świadczeń z tego tytułu są uwolnieni:

a) właściciele mieszkań jednoizbowych;

b) lokatorzy opłacający świadczenia od poborów służbowych za pośrednictwem swoich pracodawców w drodze zorganizowanego poboru wedle norm ustalonych dla świata pracy;

c) lokale handlowe, biurowe, przemysłowe i rzemieślnicze;

d) lokale mieszkalne, rzemieślnicze i drobnych kupców, połączone z warsztatami i sklepami, o ile właściciele uiszczają opłaty od obrotu wzgl. od świadectwa przemysłowego.

Świadczenia od lokali mieszkalnych uiszczać należy do rąk właściciela domu lub administratora począwszy od dnia 1. XII. 1937 r.

Świadczenia z wszystkich pod A — E wymienionych tytułów opłacone być mogą jednorazowo albo w 5-ciu ratach miesięcznych od grudnia 1937 r. do kwietnia 1938 r. — za wyjątkiem świadczeń handlu, kat. II b., III i IV, które należy uiścić jednorazowo.

Rozpoczęcie wpłat w późniejszym terminie nie zwalnia od obowiązku uiszczenia świadczenia w pełnej 5-cio miesięcznej wysokości.

Wpłaty uiszczać należy bądź zapomocą blankietów czekowych P. K. O. Nr. konta 415-740, bądź też bezpośrednio w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Krakowa przy ul. Szpitalnej w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych lub w Miejskiej Izbie Obrachunkowej Zarządu Miejskiego w godzinach urzędowych. Blankiety czekowe wydaje się w sklepie Elektrowni Miejskiej przy pl. Szczepańskim w Kasie Elektrowni Miejskiej przy ul. Dajwór Nr. 23, w sklepie Gazowni Miejskiej przy pl. Szczepańskim, w biurze Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym Ratusz, oficyna (parter), w Wydziale Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego przy ul. Kopernika Nr. 1, oraz we wszystkich Komitetach dzielnicowych przy Komisariatach Miejskich.

Przewodniczący Komitetu:

Dr. Mieczysław Kaplicki
Prezydent miasta



DAWID SEIDEN, Tarnów.

Błp. Józef Heumann

Nie ocknąwszy się jeszcze z żałoby, w jaką pogrążone zostało kupiectwo żydowskie Małopolski zachodniej niespełna miesiąc temu na skutek śmierci nieodżałowanej pamięci Prezesa Samuela Schechtera, dotknięte ono zostało we czwartek 16. b. m. nowym ciosem przez śmierć wielce zasłużonego Wiceprezesa Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej i Prezesa Stowarzyszenia Kupców w Tarnowie, jednego z założycieli tegoż Stowarzyszenia, błp. Józefa **Heumanna.**

Błp. Zmarły był założycielem i Prezesem Rady Nadzorczej Związku Kredytowego, Wskrzesicielem i Prezesem Zarządu Towarzystwa Eskontowego, Członkiem Rady Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, wieloletnim Radnym i Asesorem miejskim, Korespondentem Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie, Cenzorem B. G. K., poza tym był Członkiem wszelkich lokalnych instytucyj gospodarczych, społecznych i charatatywnych. Słowem nie było w Tarnowie poważniejszej instytucji, do której by nie powołano błp. Józefa Heumanna. — I nic dziwnego, Znali Go wszyscy, jako dobrego obywatela i wiernego Syna Narodu, który nigdy się nie ociągał od pracy społecznej, na każde wezwanie stawał na posterunku, chętnie, bez rozgłosu pracował dla dobra Państwa, Narodu i kupiectwa, a Swą inteligencją, mądrością, dobrocią i prostotą przyciągał i zjednywał Sobie zawsze duże kręgi współpracowników. Bo praca pod kierownictwem błp. Józefa Heumanna **zawsze była owocną, a posiedzenia pod Jego** światłym przewodnictwem, — względnie przy samym choćby Jego współudziale, należą do najmilszych wspomnień dla każdego, kto miał zaszczyt i sposobność z Nim współpracować. Nigdy nie dopuszczał do tarć i kłótni, a okresy największego napięcia łatwo i szybko likwidował bez wstrząsów i zgrzytów odpowiednio dobraną anegdotą lub dobrym dowcipem.

Był nam błp. Józef Heumann przykładem. Jego szlachetność porywała masy i zjednywała Mu wszystkich. Żale i krzywdy odczuwał głęboko. Pomocy nigdy nie odmówił potrzebującym jej, a interwencje Jego zazwyczaj były skuteczne, dzięki mirowi, jakim cieszył się u Władz.

Był też błp. Józef Heumann gorącym szermierzem zgody i współpracy nie tylko między wszystkimi odłamami społeczeństwa żydowskiego, ale też między społeczeństwem polskim i żydowskim, między kupcami polskimi i żydowskimi.

W ostatnich czasach nalegał błp. Zmarły na Swych najbliższych przyjaciół i współpracowników, aby zastąpili Go przez osobę zdrowszą i młodszą, a chętną do pracy i ofiar na rzecz znękanego kupiectwa żydowskiego. — Widocznie, przeczuwając zbliżającą się katastrofę, chciał przez pewien czas obserwować tok prac i działalności Stowarzyszenia bez Jego aktywnej współpracy. Nie mogliśmy się ani na chwilę pogodzić z myślą, że On od nas kiedyś odejdzie, że nas opuści.

A jednak okropna, nieubłagana śmierć wydarła Go z naszego grona. Rozstał się z życiem, które wypełnił był poświęceniem i pracą dla dobra kraju, **społeczeństwa, kupiectwa i narodu żydowskiego.**

—o—

Teraz, kiedy pogodzić się musimy z twardą rzeczywistością, żegnamy Kochanego Nauczyciela, Przewodnika i serdecznego Przyjaciela staro żydowskim wyrazem pożegnania: „by Bóg Miłościwy dał, ażeby Ci Twój następca dorównał", co było Twoim ostatnim życzeniem. D. S.



ODPOWIEDZIALNOŚĆ NABYWCY I DZIERŻAWCY PRZEDSIĘBIORSTWA ZA ZALEGŁOŚCI PODATKOWE ZBYWCY ALBO WŁAŚCICIELA PRZEDSIĘBIORSTWA.

W myśl art. 43 i 44 Kodeksu Handlowego nabywca odpowiada solidarnie ze zbywcą za wszystkie zobowiązania powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa kupca rejestrowego; jeżeli zbycie przedsiębiorstwa nastąpiło w formie aktu notarialnego, nabywca odpowiada solidarnie ze zbywcą tylko za te zobowiązania, o których wiedział lub wiedzieć powinien. W myśl art. 49 Kodeksu Handlowego dzierżawca przedsiębiorstwa kupca rejestrowego odpowiada solidarnie za zobowiązania wydzierżawiającego powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa.

Czy te przepisy mają zastosowanie do należności publiczno - prawnych, innymi słowy — czy nabywca albo dzierżawca przedsiębiorstwa kupca rejestrowego odpowiada za należności przypadające od tego kupca Skarbowi Państwa z tytułu podatków, instytucjom ubezpieczeń społecznych — z tytułu składek i t. p.?

Przytoczone wyżej przepisy Kodeksu Handlowego używają wyrażenia „za zobowiązania". Zobowiązanie (obligatio, obligation) jest to termin techniczny dla oznaczenia należności prywatno-prawnych. Stąd nazwa „Kodeks Zobowiązań" (code d'obligation).

Art. 12 Ordynacji Podatkowej opiewa: „Spadkobiercy odpowiadają za nieściągnięte należności podatkowe spadkodawcy i masy spadkowej jak za zobowiązania, oparte na tytułach prywatno - prawnych, według przepisów prawa spadkowego". Ten tekst świadczy wymownie o tym, że wyraz „zobowiązanie" odnosi się do stosunków prywatno - prawnych, a nie publiczno - prawnych.

Zresztą Kodeks Handlowy z natury rzeczy reguluje wyłącznie stosunki pomiędzy osobami prawa prywatnego z zakresu prawa prywatnego (cywilnego, w szczególności handlowego). Przepisy tego kodeksu dotyczące odpowiedzialności nabywcy albo dzierżawcy przedsiębiorstwa za długi zbywcy lub wydzierżawiającego, odnoszą się więc wyłącznie do dziedziny stosunków prywatno - prawnych i nie mogą być przenoszone na grunt publiczno - prawny.

Najlepszym tego dowodem jest okoliczność, że ordynacja podatkowa poświęca specjalny dział (Dział V"). „Odpowiedzialność za podatek", który reguluje interesującą nas kwestię.

Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 10 czerwca 1937 roku C II 243/37 (OPA, 1937, poz. 1979) zastanawiał się nad kwestią, czy i w jakim zakresie dzierżawca przedsiębiorstwa odpowiada za należności podatkowe wydzierżawiającego powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa. Sąd Najwyższy zajął w tej sprawie stanowisko wyżej sformułowane: „Przepis art. 49 Kodeksu Handlowego wywodzi S. N., nie ma tu zastosowania, gdyż w przypadku nie chodzi o zobowiązania prywatno - prawne powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa. Odpowiedzialność za podatek unormowana jest szczególnymi przepisami ustawy z 15 marca 1934 r. w brzmieniu jednolitym obwieszczenia Ministra Skarbu z 14 lutego 1936 r. poz. 134 Dziennika Ustaw (Ordynacja Podatkowa").

Jak widać z powyższego, Sąd Najwyższy zaznacza kategorycznie, że kwestię odpowiedzialności osób trzecich za należności podatkowe regulują odnośne przepisy ordynacji podatkowej.

Konkretnie w sprawie powyższej rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy chodziło o to, że niejaki M. H. wydzierżawił od spółki tartak gatrowy i fabrykę skrzyń i został pociągnięty do zapłacenia należności wydzierżawiającego z tytułu podatku przemysłowego: W toku egzekucji zostały zajęte u M. H. obrusy. Sąd Najwyższy uznał postępowanie egzekucyjne Skarbu Państwa za nieuzasadnione, wywodząc:

„Według art. 145 Ordynacji Podatkowej, odpowiedzialność za podatek przemysłowy jest rzeczową, wymierza się podatek przedsiębiorstwu jako takiemu i podatek może być ściągnięty z jakichkolwiek ruchomości należących do przedsiębiorstwa obłożonego tym podatkiem, a okoliczność, jaką osoba przedsiębiorstwa na zewnątrz reprezentuje, nie ma istotnego znaczenia... Bezpodstawnie jednak usiłuje (Skarb Państwa) wykazać, że zajęte obrusy odpowiadają za ten podatek... Skoro prawo nakłada odpowiedzialność na majątek, który należy do przedsiębiorstwa, przeto zobowiązanym jest tylko przedsiębiorca, któremu wymierzono podatek przemysłowy, więc odpowiedzialność ciąży na majątku należącym do egzekutora i nie może dotykać rzeczy cudzych... Obojętną jest rzeczą, że przedmioty zajęte egzekucyjnie znajdują się w tartaku dzierżawnym".

Innymi słowy Sąd Najwyższy uznał że w wypadku wydzierżawienia przedsiębiorswa (analogicznie — w wypadku zbycia przedsiębiorstwa) egzekucja z tytułu podatku przemysłowego może być przez Skarb Państwa skierowana tylko do ruchomości, które należały do przedsiębiorstwa wydzierżawiającego (lub zbywcy), ale nie — do ruchomości dzierżawcy (lub nabywcy) przedsiębiorstwa. Dzierżawca albo nabywca przedsiębiorstwa osobiście za długi podatkowe z tytułu podatku przemysłowego nie odpowiada.

Ceny świadectw przemysłowych na rok 1938.

(z uwzględnieniem wszelkich należności ubocznych oraz 15%-ego dodatku)

A. Dla przedsiębiorstw handlowych.

Kategorje		We wszystkich miejscowościach	W Warszawie	W miejscowościach klasy I.	II.	III.	IV.
		ZŁOTYCH					
I.	Dla zakładów handlowych	3.700	—	—	—	—	—
II.	„ „ „	—	740	610.50	499.50	370	240.50
III.	„ „ „	—	148	120.25	92.50	74	46.25
IV.	„ „ „	—	55.50	46.25	37.—	27.75	18.50
Va.	„ handlu rozwoźnego	92.50	—	—	—	—	—
Vb.	„ „ obnośnego	27.75	—	—	—	—	—

B. Dla przedsiębiorstw przemysłowych

Kategorje		We wszystkich miejscowościach	W Warszawie	I.	II.	III.	IV.
I.	. . . .	11.100	—	—	—	—	—
II.	. . . .	7.400	—	—	—	—	—
III.	. . . .	3.700	—	—	—	—	—
IV.	. . . .	1.110		—	—	—	—
V.	. . . .	370	—	—	—	—	—
VI.	. . . .	—	222	185	148	111	74
VII.	. . . .	—	111	92.50	74	55.50	37
VIII.	. . . .	—	27.75	22.20	18.50	11.10	7.40

C. Dla handlu jarmarcznego

	Dla handlu hurtowego	Dla handlu detalicznego
	Złotych	
Na jarmarkach, trwających ponad 21 dni	462.50	129.50
„ „ „ „ 7 dni do 21 dni	231.25	64.75
„ „ „ „ 3 dni do 7 dni	185.—	46.25

Karty rejestracyjne na oddzielny skład 18.50 zł.

D. Dla zajęć przemysłowych.

Kategorja	Oznaczenie zajęcia przemysłowego	Cena w złotych
I.	Ekspedytorzy, nie utrzymujący oddzielnych biur i pomocników handlowych lecz trudniący się osobiście z polecenia osób trzecich cleniem w urzędach celnych towarów, wysyłanych zagranicę lub otrzymywanych z zagranicy:	
	1) Przy urzędach celnych, znajdujących się przy głównych liniach kolei żelaznych	740
	2) „ „ „ „ „ „ bocznych „ „ „	555
	3) „ „ „ nie położonych „ liniach kolejowych	462.50
II.	a) Pośrednicy giełdowi (maklerzy):	
	1) Na giełdzie warszawskiej	740
	2) Na innych giełdach	462.50
	b) Wszelkiego rodzaju inni pośrednicy handlowi:	
	1) W Warszawie i w miejscowościach I. klasy	277.50
	2) W miejscowościach II. klasy	185
	3) W miejscowościach III. i IV. klasy	55.50
III.	Inspektorzy i ajenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewozowych, komunikacyjnych oraz instytucji kredytowych o ile prowadzą operacje bez utrzymania biur:	
	1) W Warszawie i w miejscowościach I. klasy	92.50
	2) W miejscowościach II. klasy	74
	3) W miejscowościach III. i IV. klasy	37
IV.	Pomocnicy podróżujący (komiwojażerowie)	185

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców. Redaktor odpow. N. Józef Haller

Drukarnia Józefa Fischera Kraków, Grodzka 62. — Telefon 104-12.